

Sygn. akt: I C 665/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Leszek Bil
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Patrycja Zygmuntowicz

po rozpoznaniu w dniu 24.04. 2018 r. w Szczytnie na rozprawie

sprawy z powództwa H. D.

przeciwko (...) S.A V. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz powódki H. D. kwotę 36.800,- zł (trzydzieści sześć tysięcy osiemset złotych) z odsetkami ustawowymi od kwoty 10.000,-zł od dnia 27 lipca 2013 r. i od kwoty 26.800,- zł od dnia 24 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz powódki H. D. kwotę 5.217,- zł (pięć tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 4.800,-zł kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Szczytnie kwotę 2.709,35 zł (dwa tysiące siedemset dziewięć 35/100) złotych tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powódka była zwolniona oraz wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 665/13

UZASADNIENIE

Powódka H. D. w pozwie przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. ostatecznie domagała się zasądzenia kwoty 36.800 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 10.000 zł od dnia 27 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 26.800 złotych od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka podała, iż w dniu 14 stycznia 2013 roku w S. doszło do wypadku drogowego, w którym kierująca pojazdem marki D. (...) o nr rej. (...) - J. P., nie zachowała należytej ostrożności i doprowadziła do zderzenia z powódką, znajdującą się na przejściu dla pieszych. W wyniku tego zdarzenia H. D. doznała poważnych obrażeń ciała, w tym m.in. urazu czaszkowo – mózgowego, wstrząsu mózgu oraz złamania wieloodłamowego twarzoczaszki i oczodołu. Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala (...) w O., w którym przebywała do dnia 18 stycznia 2013 roku. H. D. zgłosiła szkodę pozwanemu, który w toku likwidacji uznał, że doznane przez powódkę obrażenia ciała skutkują 11% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu i przyznał na jej

rzecz kwoty 13.200 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, 400 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów opieki oraz 220 złotych tytułem zwrotu kosztów zniszczonych rzeczy. W ocenie powódki powyższe kwoty jedynie w niewielkim stopniu rekompensują doznane przez nią krzywdy, wobec czego koniecznym i zasadnym stało się wytoczenie niniejszego powództwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady, wskazując, iż kwota zadośćuczynienia ustalona została w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach szkody, w tym m.in. o orzeczenie lekarskie, które ustaliło procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki na 11%. Zdaniem pozwanego żądana przez powódkę kwota jest rażąco zawyżona i nieadekwatna do doznanej przez nią krzywdy.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 14 stycznia 2013 roku w S. na ul. (...) doszło do wypadku drogowego z udziałem powódki H. D.. Kierująca pojazdem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...) – J. P. nie zachowała szczególnej ostrożności podczas dojeżdżania do przejścia dla pieszych i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej H. D. znajdującej się na tym przejściu, w wyniku czego uderzyła w nią pojazdem. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 28 maja 2013 roku w sprawie II K 159/13 J. P. została uznana winną zarzucanego jej czynu i skazana na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby wynoszący 2 lata.

(dowód: wyrok z dnia 28.05.2013r. k. 100 z akt II K 159/13 Sądu Rejonowego w Szczytnie, zeznania świadka J. P. k. 410v. - 411)

Sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wykupioną w pozwanym (...) S.A. V. (...) w W..

(okoliczności bezsporne)

Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powódka przewieziona została karetką do Wojewódzkiego Szpitala (...) w O., gdzie przebywała na Oddziale Neurochirurgicznym. Po przeprowadzeniu badań stwierdzono u niej uraz czaszkowo – mózgowy, wstrząs mózgu, złamanie wieloodłamowe twarzoczaszki i oczodołu po stronie prawej zatoki czołowej z krwakiem w zatoce czołowej, ogniska stłuczenia podstawy obu płatów czołowych mózgu oraz krwaki okularowe. Powódka została wypisana do domu w dniu 18 stycznia 2013 roku z zaleceniem prowadzenia oszczędzającego trybu życia oraz kontroli w poradni neurochirurgicznej i poradni chirurgii szczękowej.

Po okresie hospitalizacji powódka zgodnie z zaleceniem szpitalnym, kontynuowała dalsze leczenie w Poradni Neurochirurgicznej oraz Poradni (...) Szczękowej. Nadto odbywała wizyty w Poradni Laryngologicznej, Stomatologicznej i Chirurgicznej.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 154-170, 173, 176-187, 197-222)

Wypadek z dnia 14 stycznia 2013 roku doprowadził do powstania u H. D. z punktu widzenia biegłego chirurga stomatologa do trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 11 %. Proces leczenia i gojenia obrażeń doznanych przez powódkę przebiegał prawidłowo. W ocenie chirurgiczno – stomatologicznej powróciła ona do stanu zdrowia sprzed wypadku

(dowód: opinia biegłego chirurga stomatologa k. 108, opinia uzupełniająca k. 137)

W ocenie biegłego otolaryngologa obrażenia doznane przez powódkę skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 14 %. U powódki zdiagnozowano niedoczulicę wargi górnej po stronie prawej o niewielkim zakresie i nie przeszkadzającą w codziennym funkcjonowaniu, jednakże mało prawdopodobne jest jej całkowite ustąpienie. N. w zakresie II gałązki nerwu trójdzielnego jest jednym z objawów zespołowego złamania jarzmowo – szczękowego, którego doznała powódka. Pozostałe po ranach blizny na czole i brodzie są mało widoczne, całkowicie wygojone,

zorganizowane i niemal niewidoczne. Obrażenia powódki wiązały się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi bezpośrednio po wypadku, stopniowo malejącymi do całkowitego ustąpienia po wygojeniu – czyli około do 6 tygodniu.

(dowód: opinia biegłego z zakresu otolaryngologii k. 307-309, opinia uzupełniająca k. 341-342)

U powódki stwierdzono nieznaczne osłabienie widzenia okiem prawym. Na dzień oka prawego stwierdzono niewielkie zmiany o typie zblednięcia siatkówki, które mogły być wynikiem niedokrwienia siatkówki na skutek urazu głowy. Zmiany w zakresie narządu wzroku nie spowodowały uszczerbku na zdrowiu, nie ograniczają wydolności narządu wzroku, nie powodują dolegliwości bólowych oraz nie ograniczają zdolności do pracy zawodowej.

(dowód: opinia biegłego z zakresu chorób oczu k. 330)

W wyniku przebytego wypadku powódka doznała urazu czaszkowo – mózgowego ze wstrząśnieniem mózgu i stłuczeniem podstawy obu płatów czołowych mózgu, co obecnie skutkuje występowaniem u niej cerebrastenii (nerwicy) pourazowej. Rokowanie na przyszłość jest dobre, aczkolwiek mogą u powódki okresowo występować dolegliwości bólowe głowy, jak również okresowe i napadowe zaburzenia lękowe związane z przebyłym urazem, wymagające okresowego przyjmowania leków. Cierpienia fizyczne doznane przez H. D. biegły ocenił jako znaczne.

(dowód: opinia biegłego neurologa k. 358)

Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną zawodowo, pracowała jako sprzątaczką w Towarzystwie Budownictwa Mieszkaniowego w S.. Po pracy uprawiała ogródek, zajmowała się wnukami, jeździła rowerem lub też zbierała jagody. Po zdarzeniu z dnia 14 stycznia 2013 roku przez 6 miesięcy przebywała na zwolnieniu lekarskim, a następnie przez 6 miesięcy pobierała świadczenie rehabilitacyjne. Po tym okresie otrzymała wypowiedzenie z pracy bez podania przyczyny zwolnienia. Na skutek wypadku H. D. stała się smutna, często bywała „nieobecna”, nie potrafiła się skupić na kilku czynnościach jednocześnie, zdarza jej się zapominać o różnych rzeczach. Przez pewien czas wymagała pomocy przy czynnościach takich jak porządki czy wyjścia do sklepu. Do chwili obecnej uskarża się na bóle głowy, które wymagają od niej zażycia środków przeciwbólowych. Powódka w dalszym ciągu (choć już w mniejszym stopniu niż bezpośrednio po zdarzeniu) odczuwa lęk, w szczególności przed samodzielnym poruszaniem się po drodze i przejściach dla pieszych. Powódka nadal uprawia ogródek, wykonuje obowiązki domowe oraz jeździ na rowerze, jednakże nie tak intensywnie jak przed urazem, albowiem szybko się męczy i niektóre rzeczy sprawiają jej większą trudność. H. D. w związku z wypadkiem nie korzystała z pomocy psychologa czy psychiatry, leki przeciwbólowe i na uspokojenie otrzymywała od lekarza rodzinnego.

(dowód: zeznania świadka B. B. k. 477, zeznania świadka B. D. k. 477-477v., zeznania świadka M. K. k. 477v., zeznania powódki k. 477v.-478)

Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 15 marca 2013 roku. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił kwoty bezsporne: tytułem zadośćuczynienia kwotę 13.200 złotych, tytułem kosztów opieki osób trzecich kwotę 400 złotych oraz odszkodowania za zniszczone rzeczy kwotę 220 złotych, odmawiając wypłaty dalszych kwot.

(dowód: akta szkody o nr (...))

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Powódka H. D. pierwotnie domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. V. (...) na swoją rzecz kwoty 10.000 złotych, a po rozszerzeniu powództwa - kwoty 36.800 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, jakiej doznała w wyniku wypadku drogowego jakiemu uległa.

W przedmiotowej sprawie fakt zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego implikujący odpowiedzialność ubezpieczyciela był poza sporem. Strona pozwana w toku procesu podnosiła jednak zarzut przyczynienia się powódki

do powstania szkody oraz bezpodstawność zgłoszonych żądań co do wysokości żadanego ponad wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym kwoty.

Odnosząc się do kwestii ewentualnego przyczynienia się powódki do zaistnienia szkody, Sąd wskazuje, iż w tym zakresie jest związany prawomocnym wyrokiem skazującym Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 28 maja 2013 roku, wydanym w sprawie II K 159/13. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Określona w art. 11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 216/15). W rozpoznawanej sprawie niesporne jest, że wypadek miał miejsce na przejściu dla pieszych. Bezsprzecznie też osoba piesza przechodząca przez jezdnię w miejscu oznaczonym powinna mieć zapewnione maksymalne bezpieczeństwo. Wprawdzie pieszy przechodzący przez jezdnię obowiązany jest zachować szczególną ostrożność i przed wejściem na jezdnię upewnić się, czy nadjeżdżające pojazdy znajdują się w bezpiecznej odległości, jednak obowiązek tym większej szczególnej ostrożności ciąży na kierowcy, który musi zawsze liczyć się z możliwością pojawienia się na jezdni osoby pieszej, jest więc obowiązany zmniejszyć szybkość do granic pozwalających w razie potrzeby na natychmiastowe zatrzymanie pojazdu. W związku z tym kierowca ma obowiązek obserwowania nie tylko jezdni, ale również przylegającego do jezdni w miejscu przejścia chodnika, aby upewnić się, czy nikt nie wkracza na jezdnię, a jeżeli wkracza, to natychmiast hamować, zanim przechodzień znajdzie się na torze jazdy samochodu.

W świetle powyższego i wobec braku dowodów by powódka w jakimkolwiek stopniu przyczyniła się do wypadku zasadnym jest zdaniem Sądu przyjęcie, że pozwany w 100% ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 14 stycznia 2013 roku.

Przechodząc do dalszej części rozważań podkreślić należy, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, dlatego też należy wziąć pod uwagę kryteria wypracowane przez judykaturę. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych okoliczności, w szczególności od czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków wypadku, okresu trwania objawów chorobowych i ich nasilenia czy wieku poszkodowanego.

Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia niewątpliwie zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego. Dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzonego w innej sprawie.

Dla oceny zasadności twierdzeń powódki w tym przedmiocie Sąd dopuścił dowód z zeznań zawnioskowanych świadków, powódki w charakterze strony, a także z czterech opinii biegłych sądowych odpowiednio z zakresu chirurgii, otolaryngologii, okulistyki oraz neurologii.

Sąd w pełni podzielił opinie biegłych bowiem spełniały one stawiane im wymogi, odzwierciedlają staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia. Opinia biegłego podlega, tak jak i inne dowody ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalne). Do wskazanych kryteriów oceny dowodu z opinii biegłych pełnomocnik pozwanego

nie nawiązał, poprzestając jedynie na ogólnej krytyce niekorzystnych dla siebie wniosków zawartych w opiniach. Według Sądu zarzuty pozwanego do opinii zostały przez biegłych przekonująco odparte i należy je traktować jak polemikę z wynikami niekorzystnej dla strony pozwanej, opartą jedynie na subiektywnym przekonaniu o swoich racjach, nie zaś na rzetelnej, obiektywnej i popartej wiedzą fachową argumentacji merytorycznej. Wskazać należy, że biegły z zakresu chirurgii ustalił u powódki 11 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, biegły z zakresu otolaryngologii – 14%, zaś biegły neurolog – 10%. Biegli w swoich opiniach wyjaśnili zarówno metodę ustalania stopnia uszczerbku na zdrowiu, jak też czynniki i stwierdzone urazy, które miały wpływ na ocenę stanu zdrowia poszkodowanej oraz rokowań na przyszłość.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia z tytułu krzywdy, jakiej doznała na skutek wypadku z dnia 14 stycznia 2013 roku Sąd uwzględnił zarówno jej cierpienia fizyczne, jak i psychiczne. Bez wątplenia, na skutek obrażeń odniesionych przez powódkę w związku z przedmiotowym wypadkiem doznała ona znacznych cierpień i dolegliwości bólowych, ale przede wszystkim została ona ograniczona w wykonywaniu wielu czynności życia codziennego. Z osoby sprawnej, samodzielnej i aktywnej zawodowo, stała się osobą skrytą, lękliwą, zdaną w wielu czynnościach na pomoc innych, a nadto musiała zrezygnować lub ograniczyć wiele aspektów swojej aktywności życiowej. Mimo upływu ponad 5 lat od dnia wypadku nadal odczuwa ona bóle głowy, nie potrafi się skoncentrować, łatwo się męczy, które to objawy wskazują na występowanie u niej tzw. cerebrastenii pourazowej. Nadto zdiagnozowano u niej niedoczulicę wargi górnej po stronie prawej związaną z uszkodzeniem drugiej gałązki nerwu trójdzielnego, co jest jednym z objawów zespołowego złamania jarzmowo-szczękowego, którego doznała powódka. Sąd zwrócił także uwagę na dolegliwości w sferze psychicznej powódki, które objawiają się lękiem przed samodzielnym poruszaniem się po drogach i obawą o własne zdrowie i życie, co z pewnością niekorzystnie wpływa na powrót do wcześniejszej aktywności życiowej H. D.. Nie uszło także uwadze Sądu, iż na skutek doznanych obrażeń i długotrwałego pozostawiania na zwolnieniu lekarskim powódka utraciła zatrudnienie. Jak sama wskazała nie powróciła ona do sprawności fizycznej sprzed wypadku i nie mogła wykonywać dotychczasowej pracy.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiały za przyznaniem powódce kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, jako adekwatnej do krzywdy doznanej w wyniku wypadku drogowego z dnia 14 stycznia 2013 roku. Dopiero taka kwota posiada zdaniem Sądu realną w odniesieniu do stopy życiowej powódki, odczuwalną wartość i nie sposób przypisać jej miana symbolicznej. Jednocześnie, z uwagi na skutki opisanego wyżej zdarzenia i aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie nie jest ona – zdaniem Sądu – nadmierna. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie wiek poszkodowanej, czasowe wyłączenie powódki z aktywności życiowej i charakter doznanej krzywdy i jej trwały skutek w postaci uszczerbku określony w granicach od 10 do 14%. Zważywszy jednak na otrzymaną już przez powódkę od pozwanego w ramach zadośćuczynienia kwotę 13.200 zł, należną z tego tytułu kwotą podlegającą zasądzeniu jest kwota 36.800 złotych.

Podsumowując powyższe, Sąd na podstawie art. 445§1 kc zasądził na rzecz powódki od strony pozwanej kwotę 36.800,00zł, z tym że odsetki ustawowe od kwoty 10.000 złotych orzekł od dnia 27 lipca 2013r. – to jest od dnia następującego po dniu odmowy przyznania dalszej kwoty zadośćuczynienia, zaś od kwoty 26.800 złotych od dnia 24 kwietnia 2018r. – od dnia doręczenia stronie pozwanej pisma rozszerzającego żądanie pozwu.

O kosztach postępowania w punkcie II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając stronę pozwaną (jako przegrywającą sprawę) obowiązkiem zwrócenia powódce poniesionych przez nią kosztów procesu. Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 100 zł, koszty zastępstwa przez adwokata w kwocie 4.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, a także koszt wynagrodzenia biegłych sądowych w kwocie 300 zł.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych zawarte w punkcie III sentencji wyroku Sąd oparł na treści art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98 k.p.c. Stosownie do brzmienia pierwszego z tych przepisów kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W

niniejszej sprawie na nieuiszczone koszty sądowe składa się wynagrodzenie biegłych sądowych w wysokości 969,35 złotych oraz 1.740 złotych tytułem brakującej opłaty od pozwu.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S., (...)